

JADWIGA ROGUSKA
Warszawa

POWOJENNA ODBUDOWA WILLI I PAŁACÓW Z DRUGIEJ POŁOWY XIX I POCZĄTKU XX WIEKU W WARSZAWIE

Wille i pałacyki wznoszone w Alejach Ujazdowskich i w sąsiedztwie Traktu Królewskiego w 2 połowie XIX i na początku XX w. przyczyniły Alejom renomy najwykwintniejszej ulicy Warszawy, a rejonowi – elegancją dzielnicy. Wznoszone początkowo przeważnie dla burżuazji, na przełomie XIX i XX w. stały się miejskimi rezydencjami arystokracji. W okresie międzywojennym niektóre z nich były siedzibami poselstw i rezydencjami ambasadorów¹. Duża część w czasie wojny ocalała, choć przeważnie wypalona. Niewielka skala budynków predysponowała je do szybkiej odbudowy.

Jak wskazują przebadane projekty z lat 1947–1950 odbudowy willi i pałaców tej grupy, początkowo te prace poddano kontroli Urzędu Konserwatorskiego, chociaż – z nielicznymi wyjątkami – budowle powstałe po 1850 r. statusu zabytków nie miały. Około 1950 r. wpływ Urzędu Konserwatorskiego uległ minimalizacji, a nawet był pomijany. Większość pałaców i willi została przeznaczona do odbudowy i adaptacji na potrzeby urzędów centralnych, instytucji społecznych i ambasad, co umożliwiło pozyskanie funduszy i szybkie uruchomienie odbudowy, ale wymagało uwzględnienia wymagań i życzeń przyszłych użytkowników.

¹ J. Roguska, *Architektura i budownictwo mieszkaniowe w Warszawie w 2 połowie XIX i na początku XX wieku. Architektura willowa*, Warszawa: Wyd. Politechniki Warszawskiej 1986, passim, Prace naukowe, Budownictwo, z. 92.

Tylko w przypadku najstarszych i najwartościowszych pałaców i willi z około połowy XIX w. projekty odbudowy wykazują pewien pietyzm dla historycznych fasad i układów wewnętrznych. W większości brak klauzuli zabytkowości, którą zgodnie ze stanem wiedzy i poglądów objęto architekturę wzniesioną przed połową XIX w., pozostawiał sporą swobodę projektantom odbudowy i owocował znacznymi zmianami. Wyjątek stanowiły pałacyki ocalałe, nadające się do użytkowania po niewielkich remontach. Te zachowały najwięcej autentyzmu fasad i układu wewnętrznego (pałacyk Dziewulskich w Alejach Ujazdowskich 33, 1910, arch. Władysław Marconi; pałacyk „Pod Karczochem” w Al.Ujazdowskich 14, 1885, arch. Leandro Marconi; pałac Karnickiego w Al.Ujazdowskich 39, 1877, arch. Józef Huss).

Z zachowaniem pierwotnej postaci został odbudowany mało zniszczony, bo tylko w 20 %, pałac Zamoyskich przy ul. Foksal 1/2/4 przekazany w 1949 r. w użytkowanie Stowarzyszeniu Architektów Polskich (SARP). Porównanie jego planów obecnych z projektem Leandra Marconiego z 1878 r. wskazuje na niewielki stopień przekształcenia układu, wynikający z adaptacji do nowej funkcji. Większe zmiany nastąpiły w kondygnacji podziemia (stołówka, potem restauracja). Autentyzm zachowały elewacje².

Stosunkowo wiernie przeprowadzono odbudowę wpisanego na listę zabytków neorenesansowego pałacu Rembélińskiego w Alejach Ujazdowskich 6a (1859-1865, Franciszek M. Lanci), o którym wtedy sądzono, że może pochodzić sprzed połowy XIX w. Projektanci odbudowy z przeznaczeniem na siedzibę władz partii: W. Kłyszewski, J. Mokrzyński, W. Wierzbicki w 1949 r. starannie odbudowali neorenesansowe elewacje, zaprojektowali nową – w miejsce odsłoniętej ślepej ściany – w nawiązaniu do istniejących. Przywrócili układ wewnętrzny w stopniu możliwym do odczytania z ruin, bez odtwarzania nie zachowanego wewnątrz wystroju³.

Dosyć wiernie odbudowano stronę zewnętrzną, zwłaszcza frontowe fasady, willi Bławackiej / Sobańskich w Alejach Ujazdowskich 13 (1852 – arch. Julian Ankiewicz, 1876 rozbudowa Leandro Marconi) według projektu Kazimierza Tołłoczki i Bolesława Żurkowskiego z przeznaczeniem na konserwatorium oraz willę Wilhelma Raua (1867-1868, Leandro Marconi) według

² T. S. J a r o s z e w s k i, *Pałac Zamoyskich na Foksalu*, Warszawa 1986, s. 73.

³ Projekt odbudowy w Urzędzie Konserwatorskim w Warszawie (dalej skrót UK) sygn. 850. Pomiar i inwentaryzacja z 1945 r. w Archiwum Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Por. też J. R o g u s k a, *Pałac Rembélińskiego przy zbiegu Al. Ujazdowskich i Pięknej*, „Kronika Warszawy” 1984, z.3, s. 117-135.

projektu Szymona Syrkusa i Hansa Schmidta z 1948 r. z adaptacją na ambasadę Szwajcarii. Natomiast, jeśli chodzi o rzuty, adaptacje wymusiły we wnętrzach zmiany. Zwłaszcza wprowadzenie sali koncertowej konserwatorium do wnętrza willi Bławackiej / Sobańskich było rujnujące dla pierwotnego układu. Wpisanie funkcji ambasady i rezydencji ambasadora w układ willi Raua odbyło się z mniejszym uszczerbkiem, choć i tu dokonano dość swobodnie podziału pierwotnie największych (wypalonych i pozbawionych wystroju) sal, przedłużono skrzydło wzdłuż Pięknej i dodano od tyłu, symetrycznie, nowe. W częściach dobudowanych willi Raua powtórzono w elewacjach pierwotne cechy stylowe i detal wzorowany na autentycznym. Wystroju wewnątrz nie odtwarzano⁴. Podobnie postępowano przy drobnych rozbudowach innych ocalałych willi, nowe fragmenty upodabniając stylowo do oryginalnych (np. willa w alei Róż 3, 1877, arch. Bronisław Brodzic-Żochowski, dziś ambasada Indii).

Całą grupę pałaców i willi, których wypalone mury nie miały klauzuli zabytkowości, projektanci odbudowy potraktowali z dużą dowolnością, czasami całkowicie niszcząc pierwotne układy, a także zmieniając charakter stylowy strony zewnętrznej.

Do najbardziej drastycznych przykładów odbudowy z pełną zmianą układu wewnętrznego i strony zewnętrznej zaliczyć trzeba willę należącą pierwotnie do hr. Zygmunta Rzyszczewskiego w Al. Ujazdowskich 21 przy zbiegu z ul. Chopina 2, dzieło Franciszka Arveufa z 1900 r., wybudowaną w duchu późnego historyzmu, z elementami francuskiego renesansu, neobaroku i neorokoka. Wypalone mury willi zostały rozebrane w dużej części, a na jej obrysie, nie pełni powtórzonym, wzniesiono na początku lat pięćdziesiątych według projektu Stefana Kozińskiego, obecny budynek ambasady węgierskiej. Wykorzystano fundamenty, część murów, kraty balkonów z kutego żelaza i wewnętrzne kolumny. Projekt odbudowy z 1950 r., przewidujący we wnętrzu wielki hall, utrzymywał ślady pierwotnej koncepcji, ale bez większego jej zrozumienia. Zmieniono układ i wysokość kondygnacji, wprowadzając niskie przyziemie, będące zaprzeczeniem willewej dyspozycji wnętrza. Zlikwidowano kondygnację mansardy. Tym samym całkowicie uległa zmianie bryła, pozbawiona wysokich, „francu-

⁴ J. Roguska, *Zapomniane dzieło Juliana Ankiewicza*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1988, nr 4, s. 319-333; t a ż, *Warszawska willa przemysłowca Raua*, w: *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia ofiarowane A. Miłobędzkiemu*, red. A. Marczak-Krupa, Warszawa 1988, s. 456-465.

skich” dachów, obecnie zwieńczona tralkową attyką. Nie odtwarzano detalu i ornamentyki. Nowo zaprojektowane elewacje mają historyzujący charakter, ale utrzymane w konwencji klasyki zbliżonej do socrealizmu, nie przypominają bogatych i wytwornych form „kostiumu francuskiego” pierwotnej postaci willi⁵.

Także sąsiedni pałacyk Władysława Kiślańskiego (il. 1,2) przy ul. Chopina 2a (z 1900 r.) przebudowany według projektów odbudowy z lat 1947 i 1949 architektów Józefa Łowińskiego i Jana Bogusławskiego, jest świadectwem wielkiej dowolności w traktowaniu architektury z przełomu stuleci. Pałacyk odbudowano dla potrzeb ambasady Norwegii (il. 3, 4, 5), z wykorzystaniem większości zachowanych murów, lecz z całkowitym zatarciem historycznych cech pierwotnego układu i funkcji. W miejsce tradycyjnie sytuowanej w tylnym traktcie jadalni umieszczono hall. Zmieniono lokalizację i formę głównych schodów. Wykorzystując miejsce uwolnione po sąsiedniej kamienicy, zdecydowano się na dobudowanie całego fragmentu, zaprojektowano likwidację innych – m.in. charakterystycznego wielobocznego wykusza i ryzalitu schodów od podwórza, oficyny, a od frontu – pierwotnego ryzalitu. Gruntowej zmianie uległa elewacja frontowa z nowym, poszerzonym ryzalitem. Przewidywano zdecydowane uproszczenie detalu i eliminację ornamentyki.

Już projekt Łowińskiego z 1947 r. znacznie odbiegał od poprzedniej postaci stylowej fasady: likwidował fryz, trójkątne naczółki nad oknami piętra, ornamentykę, ale zachowywał historyzujący nastrój, nawet w nowo projektowanej kolumnowo-arkadowej loggi piętra w ryzalicie (il. 3). Projektant następnej wersji odbudowy z 1949 r., Bogusławski, poszedł w kierunku zdecydowanej modernizacji i uproszczeń. Nadbudowano piętro, zmieniono proporcje fasady, kształty otworów, dodano monumentalną loggię w ryzalicie, dzieloną prostymi kolumnami (il. 5). Nowa fasada nie daje wyobrażenia o pierwotnej postaci pałacyku Kiślańskiego⁶. To przekształcenie charakterystycznego układu architektonicznego z około 1900 r. zostało przeprowadzone bez zrozumienia walorów pierwotnego planu i z lekceważeniem stylowego charakteru pałacyku.

Podobnie swobodnie odbudowano, zmieniając wewnętrzny układ i zewnętrzną postać, wypalone pałace rezydencjonalne przy ul. Foksal. Jest też

⁵ Roguska, *Architektura i budownictwo*, s. 50, 61, 87. Projekt odbudowy w UK, sygn. 849.

⁶ Projekty odbudowy w UK w Warszawie, sygn. 1561, 1562.

znamienne, że wcześniejsze projekty odbudowy i adaptacji z lat 1947-1948 w większym stopniu zakładały zachowanie autentycznych form i detalu niż projekty kilka lat później zrealizowane (z około 1950 r.). Prawdopodobnie zaważyły tu postępujące destrukcje detalu i ornamentyki wypalonych, oczekujących na odbudowę murów, uniemożliwiające z czasem utrzymanie i odtworzenie detalu. Projekty odbudowy świadczą też o małym szacunku dla nie ujętej w wykazie zabytków architektury historyzmu.

Pałac hr. Konstantego Przeździeckiego przy ul. Foksal 6 (1878, arch. Marceli Berent) wypalony zachował jednak mury w pełnej wysokości, pierwotną formę bryły, otworów i częściowo detal. W dużej mierze uszanował to projekt odbudowy Kazimierza Marczewskiego i Stefana Putowskiego z 1948 r. z przeznaczeniem na siedzibę Związku Zawodowego Muzyków⁷. Późniejsza realizacja odbudowy według projektu Mariana Sulikowskiego i Wojciecha Onitscha w latach 1951-1953 wprowadziła już znaczne uproszczenia detalu, ornamentu, a nawet zmiany kompozycji i form otworów fasady. Adaptacja wnętrza na Klub Służby Zagranicznej MSZ spowodowała znaczne zmiany układu bez odtworzenia wystroju bogatych w przeszłości wnętrz ze słynną biblioteką.

Także projekt Stanisława Portnera z 1948 r. przebudowy pałacu Stanisława Wołowskiego (1878-1879, arch. B. Brodzic-Żochowski) przy ul. Foksal 3 na klub Związku Zawodowego Dziennikarzy zmieniał całkowicie plan, nawet obrys i układ budowli na działce, choć zostawiał sporo (nie zawsze wiernie interpretowanego) detalu i ornamentyki nawiązujących do form francuskiego renesansu. Ostatecznie zrealizowana w 1951 r. adaptacja dla Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich według projektu Tadeusza Iskierki nie ma nic z pierwotnej estetyki pałacyku Wołowskiego.

Wypalone pałace Ludwika Górskiego przy Foksal 8 (1880-1882, arch. M. Berent) i Marii Przeździeckiej przy Foksal 10 (z połowy lat dziewięćdziesiątych XIX w.) również zostały poddane w trakcie odbudowy daleko idącym zmianom układu wewnętrznego i zewnętrznego. W miejsce dość bogatych neorenesansowych elewacji zostały zaprojektowane nowe fasady w duchu nieokreślonej tradycyjnej architektury, trochę klasycyzującej zgodnie z nadciągającymi tendencjami początku lat pięćdziesiątych. Stosunkowo bliższa neorenesansowego charakteru jest elewacja domu przy Foksal 10, dla którego projekt odbudowy z przeznaczeniem na siedzibę Instytutu Radziec-

⁷ Projekt odbudowy w UK w Warszawie, sygn. 987; J a r o s z e w s k i, dz. cyt., s. 79-100.

kiego (później TPPR) przygotował w 1949 r. arch. Henryk Mulman, ale i ona ma zupełnie zmienioną kompozycję – z likwidacją przejazdu w bocznej osi i z podkreśleniem wejścia przeniesionego na środek układu⁸. Wykorzystując częściowo zachowane mury, plany pałacyków poddano gruntownym przekształceniom ze zmianą zarysu i sposobu organizacji komunikacji.

Dla pałaców i willi z 2. połowy XIX i początku XX w., odbudowy i adaptacje końca lat czterdziestych i początku pięćdziesiątych, wykonywane według projektów architektów i zatwierdzane przez Urząd Konserwatorski, a jeszcze częściej realizowane bez jego udziału, były w dużej mierze niszczące. Poprawna adaptacja wymagała często poświęcenia pierwotnego układu (mało w ruinach czytelnego), sporych zmian. Dokumentacje wykazują, że odbudowy i adaptacje projektowane przez dobrych architektów przyczyniły większych i trwalszych przekształceń w historycznych układach (pałacyk Bławackiej / Sobańskich, willa Raua, willa Rzyszczewskich, pałacyk przy Chopina 2a, pałacyki przy Foksal) niż odbudowy polegające na doprowadzeniu do stanu użytkowania budowli przetrwałych w niezłym stanie (pałacyk Dziewulskich, Karnickiego). Były to czasami odbudowy (konserwacje) wykonane w trybie działań rzemieślniczych. I tylko w tych zachował się w dużej mierze autentyczny wystrój (pałacyk Dziewulskich, pałacyk Karnickiego). Powyższe stwierdzenie nie oznacza przyłączenia się do opinii o niszczycielskiej roli profesjonalistów: inna była sytuacja budowli ocalałych i poddanych tylko konserwacji, inna spalonych, zburzonych, wymagających prawie wzniesienia od nowa. Jest jednak prawdą, że nie ustrzeżono się błędów, czasami, ale nie zawsze obciążających architektów.

Najbardziej niszczące okazały się niewłaściwie dobrane nowe funkcje, np. przypisanie willi Bławackiej / Sobańskich funkcji konserwatorium. Także wprowadzenie funkcji biurowych łączyło się ze sporymi przekształceniami i likwidacją fragmentów uzasadnionych tylko funkcją mieszkalną, najczęściej oficyn. Na przykład odbudowa i adaptacja dla potrzeb Polskiej Agencji Prasowej pałacu Belina-Brzozowskich przy Brackiej 20 (1882, arch. B. Brodzic-Żochowski) pociągnęła za sobą rozbiórkę bardzo interesująco pierwotnie powiązanej z pałacem oficyny⁹. Stosunkowo najlepiej wpisywały się funkcje rezydencjonalne – siedziby ambasadorów (willa Raua – ambasada szwajcarska, „willa Róż” – brytyjska, willa Dziewulskich – ambasada

⁸ J a r o s z e w s k i, dz. cyt., s. 79-100; Projekty odbudowy w UK w Warszawie, sygn. 978, 982, 985.

⁹ Projekt odbudowy w UK w Warszawie, sygn. 1400.

bułgarska, willa „Pod Karczochem” – z czasem ambasada koreańska). Regułą było nieodtworzenie utraconego wystroju wewnątrz. Im później następowała odbudowa, tym były mniejsze szanse na utrzymanie historycznego detalu. Część odbudowanych willi trzeba uznać za porażkę architektów – modernistów, zbyt mało mających wiedzy o historycznych układach i formach, a przy tym mało szacunku dla przeszłości (willa Rzyszczyńskich, pałacyk Chopina 2a, pałac K. Przeździeckiego przy Foksal). Najwięcej można mieć pretensji o zmiany i uproszczenia wystroju fasad, czyli pozabawianie willi charakteru stylowego (te same co wyżej wille i pałace). Ciekawe, że najwięcej bezceremonialności wykazali architekci o znanych nazwiskach. Gorzej, że postawa tak pojętych „modernizacji” nasilająca się od lat pięćdziesiątych przyjęła się i utrwaliła w latach sześćdziesiątych. Nawet tak wybitne dzieło jak pałac Szlenkiera (1883, Witold Lanci) przy pl. Dąbrowskiego, poddane w latach 1964-1965 restauracji po pierwszej powojennej odbudowie w okresie 1946-1947, zostało odremontowane z bardzo poważnymi ubytkami detalu¹⁰.

W sumie najlepiej z punktu widzenia ochrony historycznych wartości przebiegała odbudowa willi w pierwszych latach powojennych, choć w stosunku do Alei Ujazdowskich brakowało jednolitej koncepcji i jednego „gospodarza” odbudowy, jakim dla Nowego Świata był Zygmunt Stępiński. Około 1950 r. zaczęła przeważać tendencja do odbudowy od podstaw i „na nowo”, a klęską warszawskiej odbudowy stały się lata sześćdziesiąte. Z potępieniem powojennej „rekonstrukcji” zbiegło się zamyślenie do swoiście pojętej „modernizacji” (upraszczania i eliminacji detalu) idące w parze z ciągłym jeszcze niedocenianiem architektury historyzmu i secesji. Postawa taka prowadziła w skrajnym wydaniu do wandalizmu, jakim było dopuszczenie do wyburzenia ocalałych dwóch willi z 2. połowy XIX w. w Alejach Ujazdowskich (S. Lilpopa i W. Wernickiego) pod gmach ambasady amerykańskiej. Ofiarą lat sześćdziesiątych stał się czekający na odbudowę pałac Kronenberga u zbiegu ulic Królewskiej i Mazowieckiej (1869, F. Hitzig), ostatecznie wykreślony z rejestru zabytków i rozebrany. Dołączył do listy rezydencji zniszczonych i nie odbudowanych, jak wille: Kruzegego przy Pięknej, Ankiewicza przy ul. Matejki, pałacyk Goldstanda przy ul. Moniuszki.

¹⁰ T. S. J a r o s z e w s k i, *Pałac Szlenkierów*, Warszawa 1975, s. 80 nn.

Ogólnie warszawskie pałace i wille z 2. połowy XIX i początku XX w. doznały w czasie powojennej odbudowy znaczących przekształceń. Zwłaszcza ich wewnętrzne układy. Lepiej obchodzono się z ich fasadami (pałac Zamoyskich, Rembielińskiego, wille: „Róż”, Raua, Bławackiej / Sobańskich), ale nie brakuje przykładów niemal całkowitej utraty pierwotnych cech stylowych (willa Rzyaszczewskich, pałacyk Chopina 2a, pałace przy Foksal).

ŹRÓDŁA I BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, Warszawa, Zbiory fotograficzne, Sygn. I-D-1622.
- Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Marconich, sygn. 527-21.
- Archiwum m.st. Warszawy, Plan Lindleya.
- Archiwum Projektów Państwowej Służby Ochrony Zabytków, Urząd Konserwatorski w Warszawie, Projekty odbudowy, sygn. 846, 849, 850, 978, 982, 985, 1400, 1561, 1562.
- Archiwum Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej, Pomiary i inwentaryzacje, sygn. 15790/V, 15791/V, 15792/V, 15793/V.
- G ó r s k i J., Warszawa w latach 1944-1949. Odbudowa, Warszawa: PWN 1988.
- J a r o s z e w s k i T. S., Dzieje pałacu Kronenberga, Warszawa: PWN 1972.
- J a r o s z e w s k i T. S., Pałac Szlenkierów, Warszawa: PWN 1975.
- J a r o s z e w s k i T. S., Pałac Zamoyskich na Foksalu, Warszawa: PWN 1986.
- R o g u s k a J., Architektura i budownictwo mieszkaniowe w Warszawie w 2. połowie XIX i na początku XX wieku. Architektura willowa, Warszawa: Wyd. Politechniki Warszawskiej 1986. Prace naukowe, Budownictwo, z. 92.
- R o g u s k a J., Pałac Rembielińskiego przy zbiegu Al. Ujazdowskich i Pięknej, „Kronika Warszawy” 1984, z. 3, s. 117-135.
- R o g u s k a J., Zapomniane dzieło Juliana Ankiewicza, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1988, nr 4, s. 319-333.
- R o g u s k a J., Warszawska willa przemysłowca Raua, w: Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia ofiarowane A. Miłobędzkiemu, red. A. Marczak-Krupa, Warszawa: PWN 1988, s. 456-465.

RECONSTRUCTION OF VILLAS AND PALACES FROM THE SECOND HALF
OF THE 19TH AND THE BEGINNING OF THE 20TH CENTURIES IN WARSAW
AFTER THE WAR

S u m m a r y

Reconstruction after the war of villas and palaces from the second half of the 19th and the beginning of the 20th centuries was influenced by the economic problems and the changes in ownership status, and hence by appropriation of particular buildings. However, apart from this, a far-reaching influence was exerted by the state of research at that time, which gave the status of historical monuments that were protected by law only to buildings erected before the first half of the 19th century, as well as by lack of esteem in the generation of the architects of the reconstruction – modernists - for the architectonic heritage from the times of historicism and secession.

These palaces and villas retained the most authenticity and original value that suffered the least destruction during the war and after minor repairs were brought back to the state close to that before the war, with corrections resulting from their changed function (e.g. the Zamoyskis' Palace in Foksal Street, the Dziewulskis' villa in Aleje Ujazdowskie Street). Other villas were restored to their former outward form, but the reconstruction of the interiors was designed with considerable changes resulting from the damage and the need to adapt them to their new functions (e.g. the palaces in Aleje Ujazdowskie Street: Rembéliński's, Rau's, Bławacka's / the Sobańskis). However, a lot of palaces and villas that were gravely damaged, after the initial designs to reconstruct them according to the spirit of tradition (designs from the years 1947-1949), at the beginning of the fifties were reconstructed according to moderately modernist designs, without paying attention to the original arrangement of the interiors and the character of elevations (e.g. the palaces in Foksal Street, the Ryszczewskis' Kiślański's palaces in Chopin Street). The late fifties and the beginning of the sixties were especially unfavourable; on the air of the critique of after-war reconstructions the decisions were made to demolish the secured ruins of the Kronenberg's palace and the villas in Aleje Ujazdowskie Street (Lilpop's and Wernicki's) provisionally adapted after the war.

Translated by Tadeusz Karłowicz

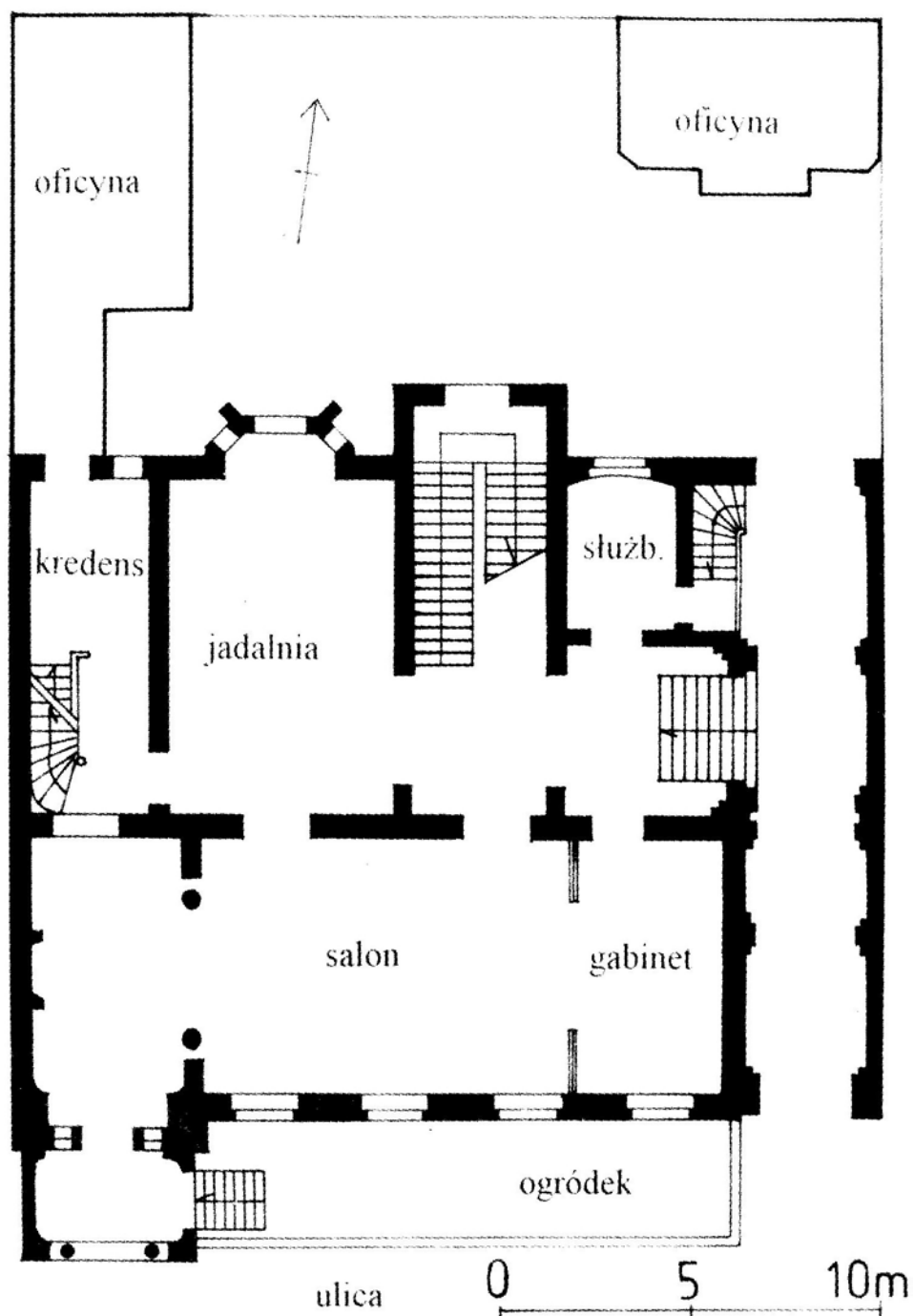
SPIS ILUSTRACJI

1. Widok pałacyku przemysłowca Władysława Kiślańskiego (1900) w Warszawie przy ulicy Chopina 2a. Fot. 1933. Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie. Sygn. I-D-1662.
2. Plan parteru pałacyku W. Kiślańskiego (1900) w Warszawie przy ulicy Chopina 2a. Rysunek rekonstrukcyjny J. Roguskiej.
3. Elewacja pałacyku w Warszawie przy ul. Chopina 2a według projektu z 1947 r. arch. Józefa Łowińskiego odbudowy i adaptacji na ambasadę Norwegii. Urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Warszawie. Zbiór projektów, sygn. 1561.
4. Plan parteru pałacyku w Warszawie przy ul. Chopina 2a według projektu z 1947 r. arch. Józefa Łowińskiego odbudowy i adaptacji na ambasadę Norwegii. Urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Warszawie. Zbiór projektów, sygn. 1561.
5. Widok pałacyku w Warszawie przy ul. Chopina 2a, odbudowanego według projektu arch. J. Bogusławskiego. Fot. J. Roguska, 1997.

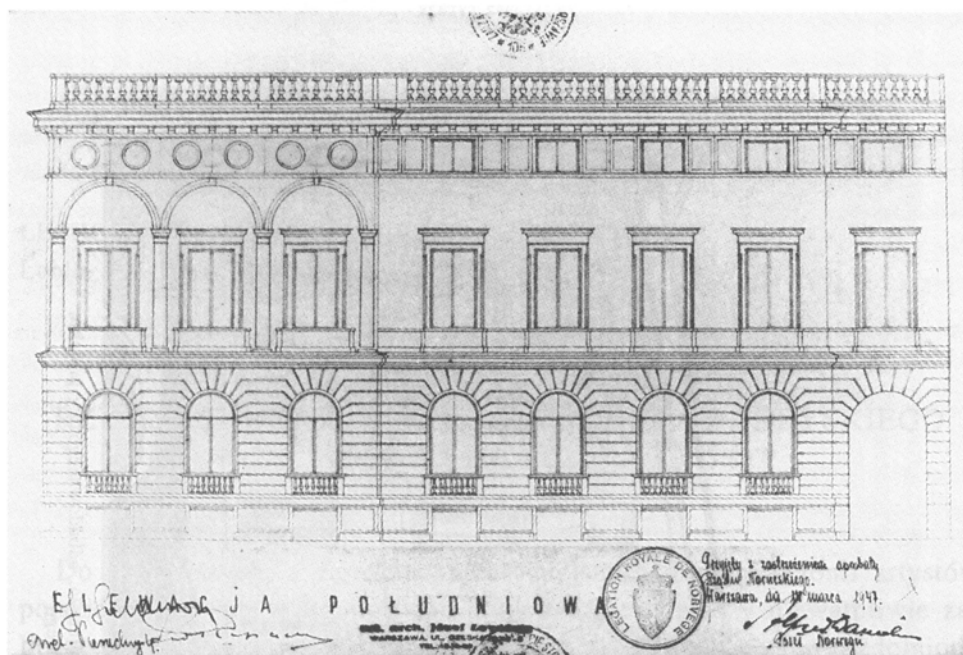


II. 1. Widok pałacyku przemysłowca Władysława Kiślańskiego (1900) w Warszawie przy ulicy Chopina 2a.
Fot. z 1933 r. Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie

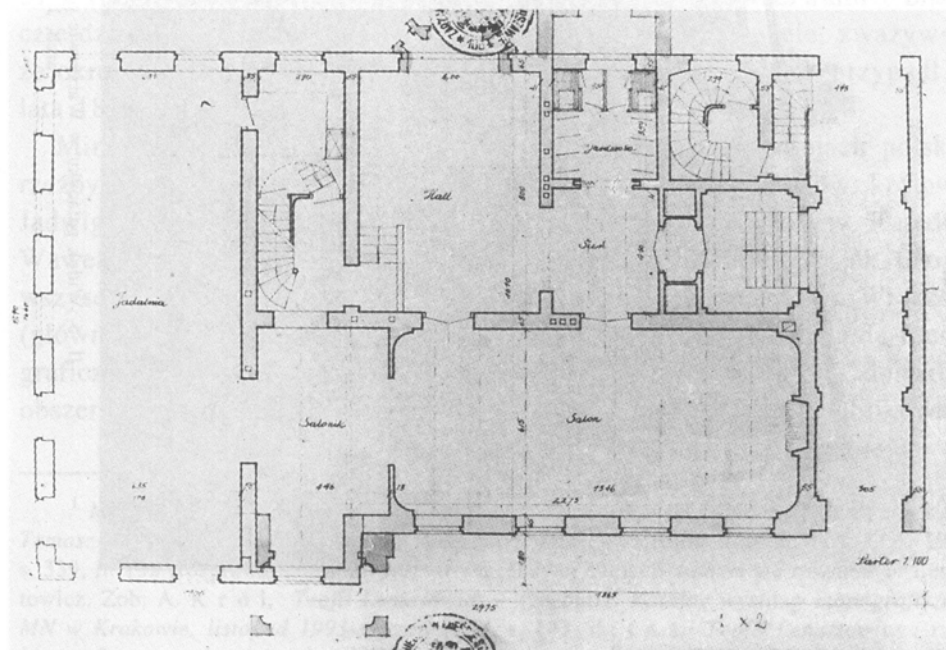
II. 1. Widok pałacyku przemysłowca Władysława Kiślańskiego (1900) w Warszawie przy ulicy Chopina 2a. Fot. z 1933 r. Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie



Il. 2. Plan parteru pałacyku Władysława Kiślańskiego (1900) w Warszawie przy ul. Chopina 2a. Rysunek rekonstrukcyjny J. Roguskiej



II. 3. Elewacja pałacyku w Warszawie przy ul. Chopina 2a według projektu z 1947 r. arch. Józefa Łowińskiego odbudowy i adaptacji na ambasadę Norwegii. Urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Warszawie



II. 4. Plan parteru pałacyku wg projektu z 1947 r. arch. Józefa Łowińskiego. Urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Warszawie



II. 5. Widok pałacyku w Warszawie przy ul. Chopina 2a, odbudowanego wg projektu arch. J. Bogusławskiego